

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX

CZWARTEK, 11 CZERWCA 1931 R.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 161

Groźny pożar w domu mieszkalnym wskutek zapalenia się taśmy filmowej 4 osoby ciężko poparzone

Łódź, 11 czerwca.

Dziś około godz. 5.30 rano w domu przy ul. Młynarskiej 22, wybuchł groźny pożar. W kamienicy tej na drugim piętrze z frontu zajmował jednopokojowe mieszkanie 38-letni Bronisław Podsiadło wraz z żoną swą 40-letnią Marią, 6-letnią córką Anną i 63-letnią teściową Urszulą Laufertową.

Podsiadło od paru lat już cierpiał na epilepsję i wskutek tej choroby nje mógł nigdzie uzyskać stałej pracy.

W ostatnich czasach kupował on stare rolki filmowe, wycinał z nich poszczególne obrazki i sprzedawał je na ulicy, zarabiając w ten sposób na utrzymanie domu.

Dziś o świcie, gdy wszyscy domownicy byli jeszcze pogrążeni we śnie, Podsiadło leżąc w łóżku WYCINAŁ ZE ŚWIEŻO ZAKUPIONEJ TAŚMY OBRAZKI I RZUCAŁ JE NA PODŁOGĘ.

Pałac jednocześnie papierosa strząsał również na podłogę poniżej.

W pewnej chwili obrazki filmowe usegregowane na podłodze zapaliły się. Buchnęły płomienie. Po paru sekundach płonął już pościel i sprzęt domowy.

Podsiadło nie zdążył nawet zbudzić ze snu domowników. Żona jego, córka i teściowa stanęły w ogniu. Sam Podsiadło, który również

ZAMIENIŁ SIĘ W ŻYWA POCHODNIE, resztkami sił dowłókł się do drzwi wejściowych i począł rozpaczliwie wzywać pomocy.

Nadbiegli sąsiedzi zdołali jeszcze wszystkich członków rodziny wyciągnąć na schody. Poczęto na nich gasić ogień.

Ponieważ pożar w mieszkaniu rozszerzał się w dalszym ciągu, zaalarmowano straż ogólną. Przybyli strażnicy w ciągu kilkunastu minut stłumili ogień. Całe mieszkanie uległo zniszczeniu.

Do ciężko poparzonych lokatorów wezwano pogotowie. Okazało się, że sam Podsiadło doznał najłżejszych uszkodzeń cieleśnych. Stan żony jego, teściowej i córki budzi bardzo poważne obawy. Przewieziono je w stanie nieprzytomnym do szpitala.

Groźba zamknięcia teatrów miejskich

Sprawa zostanie wyjaśniona na dzisiejszem posiedzeniu magistratu

Jak się dowiadujemy, na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu wysunięty zostanie wniosek likwidacji teatrów miejskich w nowym sezonie. Wniosek ten wysunięty został z tego względu, iż właściciel lokalu przy ul. Cegielskiej nr. 63 — p. Celmajster zażądał podwyższenia czynszu dzierżawnego o 30 proc. Wobec tego, iż magistrat znajduje się w ciężkich warunkach materialnych, tembardziej, iż ministerstwo spraw we-

wewnętrznych nakazało redukcje budżetu o 8 i pół miliona złotych, powstał projekt, by zamknąć teatry na cały rok, co dałoby magistratowi oszczędności w kwocie 300.000 złotych.

O ile wniosek uzyska większość na dzisiejszem posiedzeniu, umowa magistratu ze związkami artystów scen polskich (Z. A. S. P.) w sprawie prowadzenia teatrów, nje zostanie podpisana.

Strejk tramwajów w Warszawie trwa

Komuniści obalamucili strejkujących tramwajarzy

Warszawa, 11 czerwca.

Strejk tramwajarzy, jaki wybuchł przed dwoma dniami w stolicy jeszcze nie został zlikwidowany. W dniu wczorajszym doszło do porozumienia między związkami tramwajarzy a dyrekcją, z przyczem dyrekcja przyrzekła zwolnić z zajmowanego stanowiska inż. Kwiatkowskiego, oraz wypłacić tramwajarzom normalną dniówkę. Mimo doświadczenia do porozumienia między związkami, a dyrekcją tramwajarze nie usłuchali wezwania związków i do pracy nie przystąpili. Strejkujący znajdują się obecnie

pod wpływami komunistów. Akcją strejkową prowadzi poseł komunistyczny Burzyński.

3-letni chłopiec splonął żywcem

Strasny wypadek pod Kielcami

Kielce, 11 czerwca.

Onegdaj we wsi Ludwinów, pow. za wierzanińskiego, wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława Magiery. Ogień

zniósł 6 budynków.

W czasie pożaru 3-letni synek Magiery Józef, schował się do płonącej stodóły, gdzie zginął.

Ciało nieszczęśliwego dziecka, które ze strachu chciało się ukryć przed ogniem zostało zupełnie zwęglone.

Niezwykły podstęp niemiecki

Przemysłowiec polski Pinolli został zwabiony do Bytomia i aresztowany

Katowice, 11 czerwca.

Znany przemysłowiec polski, właściciel szeregu zakładów przemysłowych

na polskim Górnym Śląsku i w Kongresówce Pinolli, został wczoraj na polecenie prokuratora niemieckiego w Bytomiu nie przez władze niemieckie w Bytomiu. Pinolli jest obywatelem polskim i był głównym dłużnikiem skrachowanego Hansa-Banku, od którego otrzymał ostatnią pożyczkę w kwocie blisko 3 mil. zł. Ponieważ Pinolli nie jest obywatelem niemieckim i nie mieszka w Bytomiu, władze chcąc go aresztować spowodowały zaproszenie go przez zarząd Hansa-Banku do Bytomia pod pretekstem narażenia finansowej. Pinolli nie przeczuwając podejścia wpadł w pułapkę i w chwili, gdy wchodził do lokalu banku w Bytomiu, został aresztowany.

Strasna katastrofa samochodowa

Adwokat i jego szofer zabici — Trzy panie ranne

Praga, 11 czerwca.

(Telegram własny).

Wczoraj na szosie między Pragą a Karlsbadem miała miejsce katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą dwie ofiary w ludziach. Adwokat dr. Edward Hübner jechał samochodem prywatnym w towarzystwie trzech pań do

Karlsbadu. W pewnej chwili adwokat Hübner usiłował wymanewrować nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód. Samochód stoczył się do rowu, przysięgając wszystkich pasażerów. Adwokat i jego szofer zostali zabici na miejscu, zaś trzy panie odniosły ciężkie rany.

Opozycja

przeciwko rządowi niemieckiemu rośnie na sile

Berlin, 11 czerwca.

(Telegram własny).

Kilka stronnictw politycznych rozpoczęło energiczną akcję, mającą na celu zmuszenie rządu do zwołania parlamentu. Opozycja wobec rządu Brueninga zarówno na prawicy, jak i na lewicy rośnie coraz bardziej, i w razie zwołania Reichstagu losy gabinetu są przesądzone. Wątpliwem wobec tego jest, czy rząd zgodzi się na zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Berlin, 11 czerwca.

Berlińska giełda papierów dwudniowych przeżywa dziś krytyczny dzień. Pod wpływem doniesień o niezmiernie naprężonej sytuacji wewnętrzno-politycznej kursy spadły przeciętnie o dwa do czterech punktów, w niektórych wypadkach nawet do siedmiu.

Oslabieniu uległy również renty. Na rynku dewiz trwała nadal tendencja mocna. Za banknoty dolarowe płacono mniej o jeden punkt niż wczoraj.

Książka Marszałka Piłsudskiego

ukaże się w przyszłym tygodniu

Warszawa, 11 czerwca.

Nowa książka pióra Marszałka Józefa Piłsudskiego, której ukazanie się było już zapowiedziane od dłuższego czasu wyjdzie z druku w przyszłym tygodniu.

Odczyt dyplomaty sowieckiego w Izbie Gmin

przedmiotem ostrej interpelacji konserwatystów

Londyn, 11 czerwca.

Były poseł sowiecki w Polsce, obecny radca ambasady w Londynie, Bogomolow, stał się przyczyną ostrego incydentu parlamentarnego na tle uprawiania w obrębie gmachu Izby Gmin propagandy bolszewickiej. Mianowicie dnia 22 kwietnia Bogomolow wygłosił w jednej z sal komisyjnych Izby Gmin odczyt dla posłów z Labour Party na temat „Piatiletki”. Odczyt ten został wydrukowany i rozesłany w kilku tysiącach egzemplarzy, z zaznaczeniem, że został wygłoszony w Izbie Gmin. Fakt ten spowodował ostrą interpelację konserwatystów co do ustalenia ram, w jakich posłowie mogą używać gmachu Izby Gmin i ich sal dla celów odczytowych.

Wydarzenie to stawia na porządku dziennym zasadniczą sprawę uprawia-

nia pod ochroną parlamentu jednostronnej propagandy, tolerowanej dotychczas w Izbie Gmin nie tylko ze strony bolszewickiej, ale również ze strony ukraińskiej.

Łódź bez taksówek i autobusów

Z dniem 1 lipca r. b. 2500 zawodowych szoferów utraci pracę — W ostatnich miesiącach już się poważnie zmniejszyła ilość autobusów i taksówek

Wywiady „Expressu” z przedstawicielami związków kierowców samochodowych

Właściciele taksówek i autobusów, kursujących na terenie województwa łódzkiego zapowiedzieli, że do dnia 1-go lipca r. b. całkowicie zlikwidują swoje przedsiębiorstwa. Identyczne uchwały powzięli również przedsiębiorcy samochodowi w całym kraju. Postanowienia te spowodowane zostały wysokimi ciężarami podatkowymi na rzecz państwowego funduszu drogowego, wprowadzonym 1 z dniem 1 kwietnia r. b.

Właściciele taksówek i autobusów twierdzą, że o ile władze nie uwzględnią ich memorjałów i nie będą wyznaczały opłat podatkowych od ilości zużytej benzyny, a nie, jak postanowiono, od wagi każdego nozu — żadne przedsiębiorstwo samochodowe w Polsce nie potrafi utrzymać się na powierzchni.

Z chwila, gdy nastąpi zapowiadane obecnie całkowite unieruchomienie komunikacji autobusowej i taksówkowej, większość zawodowych szoferów znajdzie się bez żadnych środków do życia.

Przedstawiciele związków kierowców samochodowych z Łodzi, z którymi odbyliśmy wczoraj rozmowy na ten temat, w następujący sposób zobrazowali nam obecną sytuację:

— Dotychczas — oświadczyli nasi rozmówcy — żaden z szoferów taksówek, ani autobusów nie otrzymał jeszcze wypowiedzenia. Wiadomo nam jednak, że łódzcy właściciele przedsiębiorstw autobusowych i taksówkowych postanowili w dniu 15 b. m. wypowiedzieć pracę wszystkim swym pracownikom.

O ile więc do tego czasu nie ukaże się nowela do ustawy o funduszu drogowym, szoferzy łódzcy z dniem 1 lipca znajdą się bez pracy. Wypowiedzenia są bowiem dwutygodniowe.

— Ilu więc szoferów utraci pracę? — pytamy.

— W urzędzie wojewódzkim jest zarejestrowanych 7 tysięcy zawodowych kierowców samochodowych. Z tej liczby na szoferów taksówkowych w samej Łodzi orzyna obecnie tylko około 500 osób. Łódź posiada bowiem obecnie za ledwie dwieście kilkadziesiąt taksówek. W ciągu ostatnich dwóch lat duża ilość łódzkich dorożek samochodowych przestała zupełnie kursować.

Prócz 500 szoferów, łódzkie przedsiębiorstwa taksówkowe zatrudniają jeszcze około 80 pracowników technicznych w swych warsztatach. Pracownicy ci również mają otrzymać wypowiedzenia.

Szoferów autobusowych mamy w woj. łódzkim przeszło dwa tysiące. Oficjalnie jest zarejestrowanych około 4000 autobusów w naszym województwie, jednakże przeszło połowa od szeregu miesięcy już nie kursuje. Właściciele wycofanych autobusów dokładali do swych przedsiębiorstw nawet jeszcze przed wprowadzeniem ustawy o funduszu drogowym. Obecnie, mimo, że uchwały o unieruchomieniu komunikacji autobusowej mają obowiązywać dopiero od dnia 1 lipca, ilość autobusów łódzkich już w dużym stopniu się zmniejsza.

Na dworzec autobusowy przy ulicy Wólczańskiej dawniej zjeżdżało dziennie przeciętnie 130 autobusów, obecnie zaś tylko 45. W tym samym stopniu zmniejszyła się ilość autobusów, wyjeżdżających z dworca przy ulicy Łąglewnickiej.

— Sadząc z powyższego, bezrobocie wśród szoferów daje się chyba i obecnie odczuwać?

— Oczywiście. Posiadamy już teraz przeszło dwa tysiące bezrobotnych zawodowych szoferów. Wiele łódzkich firm przemysłowych zrezygnowało już z dotychczas posiadanych samochodów ciężarowych i znów korzysta tylko z rolwag, które nie są przeciętnie obciążone tak wysokimi podatkami. Uległo już również likwidacji wiele samochodowych przedsiębiorstw transportowych. To są przyczyny obecnego bezrobocia.

Z chwila, gdy nastąpi unieruchomienie komunikacji autobusowej i taksówkowej, straci pracę przeszło 2500 zawodowych szoferów. W województwie łódzkim będzie więc wówczas, na ogół na ilość 7000 zawodowych szoferów, przeszło 4500 bezrobotnych. Do ogólnej liczby bezrobotnych, nie wliczamy dużej ilości młodych szoferów, którzy złożyli już dawno egzaminy, lecz dotychczas nie mogli jeszcze znaleźć żadnej zarobkowej pracy.

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW



— Czy szoferzy, którzy z dniem 1 lipca mają stracić pracę, mogą liczyć na jakąś pomoc materialną ze strony organizacji zawodowych?

— W tej chwili trudno jest jeszcze odpowiedzieć na to pytanie. Prawdopodobnie związki szoferskie nie będą miały funduszy na ten cel. Ilość kierowców samochodowych, posiadających sta-

łą pracę i mogących opłacać składki, zmniejszyła się już od dłuższego czasu, to też związki bynajmniej nie są zasobne w gotówkę. Szoferzy, którzy stracą pracę w związku z likwidacją łódzkich taksówek i autobusów, znajdują się więc w bardzo ciężkiej sytuacji, szczególnie, że w obecnych ciężkich czasach nie mogą liczyć na żadne inne zajęcia.

TEATR REWII
„ZŁOTA KACZKA”
W ogrodzie przy ul. Stenkwicza Nr 40
(KINO SPÓŁDZIELNIA)

Dzisiaj i dni następnych
Najweselsza Parada

Wielka rewija w 2-eh częściach i 18 obrazach przy udziale Janiny Madziarówny oraz najwybitniejszych sił stolicy. — Początek przedstawień o godz. 8.15 i 10.15 w. — Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia: o godz. 6.15, 8.15 i 10.15. — Ceny miejsc od gr. 75 do 3 zł.

**DZIS PO RAZ OSTATNI „ZACZYNA-
MY Z GIERASIENSKIM”.**

Ulubiony teatr rewii „Rakieta” przy ulicy Ogrodowej 18, który z miejsca wziął w jasyr serca pięknych łodzianek i łodzian — prezentuje dzisiaj po raz ostatni rewję w 2-eh częściach i 22-eh obrazach p. n. „Zacznymy z Gierasieńskim”.

Kto nie widział dotychczas najwspanialszego widowiska sezonu teatralnego w Łodzi, będzie miał sposobność dziś po raz ostatni je zobaczyć. Jutro teatr „Rakieta” występuje z rewelacyjną premjerą pysznego widowiska w 2-eh częściach i 20-tu obrazach pod frapującym tytułem: „Złote Szaleństwo” z Gierasieńskim, Zelską, Bolciem Kamińskim, Garelikówną, Urbańskim, Balcerakówną, Chranowskim, Popielewską, Skorasińskim, Fabianem i Lopkiem Boruńskim.

Krwawa przygoda łódzkiej kabalarki Poturbował ją robotnik, którego oczernił przed żoną

— Zdradzasz mnie! Masz dwie kochanki, jedną blondynkę, a drugą szatynkę! — zawołała zrozpaczona Genowefa Kusowa do swego męża, Wojciecha, gdy tylko wieczorem powrócił z pracy.

— Kto ci to wszystko powiedział? — spytał zdziwiony małżonek.

— Wróżka — odparła drżącym głosem Genowefa. — Ja ci dotychczas wierzyłam, a ona mi powiedziała, że ty jesteś niebezpiecznym człowiekiem i powinam się ciebie wystrzegać.

— Gdy spotkam kiedykolwiek tę babę — zapowiedział Genowefie — odzwyczaję ją od takiego gadania.

Traf chciał, że w parę dni później ta sama kabalarka zjawiła się na podwórzu domu, w którym Kussowie zamieszkiwali.

Pani Genowefa ujrzała ją przez okno i wskazała mężowi, który szybko zszedł na dół.

— Słuchaj, babo — rzekł do niej — Ja tu mieszkam na trzecim piętrze. Pa-
rę dni temu nagadałaś mojej żonie, że ja zdradzam. Jeżeli teraz nie pójdziesz na górę i tego nie odwołasz, to źle będzie z tobą.

— Mogę pójść, czemu nie? — odparła mu. — Zapłaci pan złotówkę?

— Nie dostaniesz ani grosza.
— No to nie pójdę. Za darmo ja nic nie robię.

Kuss stracił panowanie nad sobą. Rzucił się na kabalarkę i począł ją okładać jakimś żelaznym prętem, który znalazł na schodach.

Niewiasta poczęła wzywać pomocy. Nadbiegli lokatorzy domu obezwładnili rozjuszonego Kussa.

Okazało się, że kabalarka 49-letnia Wiktorja Szklarska (bez stałego miejsca zamieszkania) doznała dość poważnych obrażeń cielesnych.

Kuss został pociągnięty do odpowiedzialności i stanął przed sądem, który skazał go na miesiąc aresztu, z zawieszeniem kary na przeciąg trzech lat.

NAJEGZOTYCZNIJSZY PTAK W ŁODZI.
Jest nim „Złota Kaczka”, najweselszy teatr w Łodzi (przy ul. Stenkwicza 40 w ogrodku). Jeszcze tylko kilka dni teatrzyk ten prezentuje barwną rewję p. t. „Najweselsza parada” z udziałem gwiazdy scen stołecznych Janiny Madziarówny, W. Łoskota, baletu Wierzyńskich i innych. Co wieczór widownia tego sympatycznego przybytku muzy rewlowej rozbrzmiewa serdecznym śmiechem i rzesistemi oklaskami, któremi licznie zgromadzona publiczność darzy ws zystkich bez wyjątku wykonawców.

Początek przedstawień o godz. 8.15 i 10.15 w. Ceny miejsc od zł. 1.— do zł. 3.—.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi
SPLENDID
Narutowicza 20

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Pierwszy, rewelacyjny 100 proc. dźwiękowiec czarującej ulubienicy publiczności

Betty Compson
Potężny dramat namiętności i uczuć

Znajoma z Ulicy
Spowiedź dziewczęcia, które cierpiało głód. W roli meskiej uwodzicielski

Iwan LEBIEDIEW
Początek o godz. 6-ej. Aparatura dźwiękowa Western Electric.

Pokąsany przez psa
W podwórzu domu przy ulicy 6-go Sierpnia 10-letnia Berta Morycówna (11 listopada 102) została pokąsana przez psa. Dziewczynka doznała ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie udzieliło jej pomocy lekarskiej.

Ostatnia minuta.

Katastrofa łodzi podwodnej „Poseidon”

Wei-Hai-Wei, 11 czerwca.

Katastrofa łodzi podwodnej „Poseidon” nastąpiła w chwili, gdy łódź wykonywała ćwiczenia na powierzchni morza w odległości 12 mil od portu Wei-Hai-Wei.

Mały statek chiński „Juta” najechał wówczas na nią, wybijając w jej boku olbrzymi otwór, w następstwie czego łódź w kilka minut zatонуła. Statek „Juta” wziął na pokład członków załogi, łącznie z wyjątkiem 6 marynarzy, którzy zdołali się uratować później dzięki specjalnemu przyrządowi zwanemu „Dawis”, który umożliwia wydostanie się na powierzchnię morza z zatopionej łodzi.

Dwóch z pośród tych marynarzy wypłynęło na powierzchnię po upływie 2 i pół godziny, 4-ech zaś po upływie 3-ch godzin od chwili zatonięcia łodzi. Wszystkich sześciu zabrali na pokład angielskie okręty wojenne.

W dniu dzisiejszym podjęte będą próby wydzwignięcia zatopionej łodzi na powierzchnię morza.

Samobójstwo

wskutek straty majątku w kabarecie

Wiedeń, 11 czerwca.

(Telegram własny).

W lesie w pobliżu sanatorium Puckersdorf znaleziono wczoraj zwłoki nieznanego mężczyzny, liczącego około 50 lat. Mężczyzna ów miał poderżnięte gardło, a obok leżał nóż. Wdrożone dochodzenie wykazało, że jest to trup znanego fabrykanta likierów Ryszarda Westfrieda i właściciela słynnego kabaretu „Tabarin”. Westfried włożył ogromny kapitał do kabaretu, który przyniósł straty, wobec czego odebrał sobie życie.

Fałszywe banknoty

w Austrii

Wiedeń, 11 czerwca.

Od dłuższego czasu ukazywały się w obiegu fałszywe banknoty 50-szylingowe. Władze śledcze po dłuższych poszukiwaniach wpadły ostatecznie na ślad fałszerzy, których ujęto w miejscowości Neukirchen. Banda składała się z trzech braci, z których jeden był grawerem, a drugi drukarzem. W mieszkaniu ich znaleziono wszelkie urządzenia potrzebne do fabrykacji banknotów.

400.000 złotych

za 45 odczytów

Londyn, 11 czerwca.

Przywódca konserwatywny Winston Churchill udaje się na jesieni do Ameryki celem wygłoszenia 45 odczytów w większych miastach Stanów Zjednoczonych. Za cykl odczytów Churchill otrzyma honorarium w wysokości 400.000 zł.

Czy będzie przedłużony

niemiecko-sowiecki traktat przyjaźni

Berlin, 11 czerwca.

Z dniem 29 b.m. upływa termin niemiecko-sowieckiego traktatu przyjaźni. Pisma niemieckie donoszą, że ministerstwo spraw zagranicznych rozpoczęło już obecnie pertraktacje z rządem moskiewskim w sprawie ewentualnego przedłużenia powyższego traktatu.

Trzęsienie ziemi w Anglii



Wyspy brytyjskie nawiedzone zostały trzęsieniem ziemi. Szkody są dość znaczne. Na fotografii — jedna z ulic Londynu, po katastrofie żywiłowej.

Katastrofa kolejowa na G. Śląsku



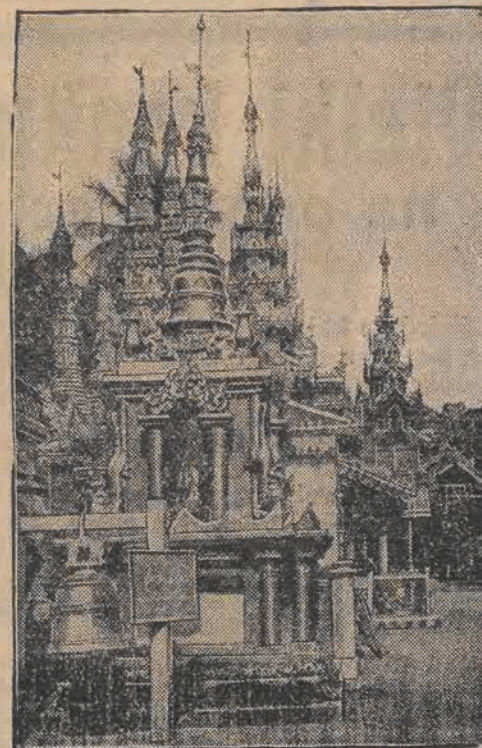
Pod Brynnek, na Górnym Śląsku miała miejsce katastrofa kolejowa, wynikła z powodu zderzenia dwóch pociągów osobowych. W czasie katastrofy jedna osoba została zabita, 12 pasażerów odniosło ciężkie uszkodzenia ciała, a 15 lżejsze rany.

Mnich w roli policjanta



W Detroit (Stany Zjednoczone), niedzielne nabożeństwa w kościele o.o. Franciszkanów cieszą się takim powodzeniem, że mnisi zmuszeni są regulować ruch samochodów, przybywających rano do kościoła.

Arcydzieła architektury



Pagoda Szwegadon w Rangoonie (Indochiny) jest najwspanialszą świątynią budyjską w całej Azji. Kopuła pagody została zniszczona w maju 1930 roku wskutek trzęsienia ziemi. Obecnie odrestaurowano ją kosztem 2 i pół miliona złotych.

Przygotowania do obrony przeciwgazowej



W Berlinie otwarto w tych dniach nowy sklep, w którym sprzedawane są wyłącznie maski gazowe. Jak widać Niemcy czynią poważne przygotowania do obrony przeciwgazowej na wypadek wojny.

100-lecie zgonu Maxwella



W dniu 13 czerwca b. r. upływa 100 lat od chwili zgonu jednego z największych fizyków Jamesa Clerka Maxwella, twórcy teorii o elektromagnetycznych promieniach.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki nr. 30; GDYNIA: Pensjonat „Victoria Regia”, tel. 19.02; TARNÓW: ulica Krakowska nr. 2; CZESTOCHOWA: Al. Panny Marji nr. 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: ul. Żeromskiego nr. 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Ilżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najniższe zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najniższe zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.